

日本学
研究

JAPONICA
CZASOPISMO POŚWIĘCONE CYWILIZACJI JAPOŃSKIEJ

Biblioteka Fundacji im. Takashimy

No 2
1994



Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego Warszawa 1994

"Wyjątkowa" pozycja monarchy Japonii nakreślona przez konstytucję Meiji — studium porównawcze

Problem nowoczesnego systemu cesarskiego (*kindai-tennōsei*), czyli pozycji i roli cesarza w nowoczesnym państwie japońskim nurtuje naukowców, przede wszystkim japońskich od dawna, a ściślej od lat trzydziestych XX wieku. "Nowoczesnością" (*kindai*) w historii Japonii autorka nazywa lata 1868-1945, czyli okres obejmujący epoki: Meiji (1868-1912), Taishō (1912-1926) i część Shōwa (1926-1989), to znaczy wczesny kapitalizm, w odróżnieniu od "nowożytności" (*kinsei*), czyli późnego feudalizmu, przypadającego w Japonii na lata 1573-1868. Należy przypomnieć, że w 1868 roku nastąpiła restauracja władzy cesarskiej — Restauracja Meiji (*Meiji-ishin*) — dzięki której cesarz, przynajmniej teoretycznie, przejął najwyższą władzę w kraju, którą od 1192 roku sprawowali przywódcy wojskowi. Organizatorzy-przywódcy przewrotu Meiji, samuraje pochodzący głównie z czterech hanów — księstw feudalnych — Satsuma, Chōshū, Tosa i Hizen, stali się automatycznie twórcami nowego systemu politycznego kraju. Podkreślali oni przede wszystkim ciągłość cesarskiej linii dynastycznej i boskie pochodzenie prawowitych władców Japonii. Powoływali się tu na najstarsze źródła japońskie, *Kojiki* czyli *Księgę dawnych wydarzeń* (712 r.) i *Kronikę japońską Nihonshoki* (720 r.), według których ród cesarski wywodził się bezpośrednio od legendarnego pierwszego władcy, Jinmu, pra-prawnuka głównej bogini panteonu sintoistycznego, Amaterasu-Ōmikami, który rzekomo w 660 roku p.n.e. rozpoczął panowanie nad krainą, zwaną później Japonią. "Boskość" cesarza podkreślano także w *Konstytucji Wielkiego Cesarstwa Japonii* (*DaiNihon-teikoku-kenpō*)¹, zwanej też *Konstytucją Meiji* (*Meiji-kenpō*), ogłoszonej w 1889 roku, która stała się podstawą prawną systemu politycznego Japonii, a więc również systemu cesarskiego. *Konstytucja Meiji* obowiązywała do 1945 roku, czyli do klęski Japonii w wojnie na Pacyfiku. Cesarz musiał wówczas wyrzec się swej boskości, a nowa *Konstytucja Japonii* (*Nihonkoku-kenpō*)² z 1946 roku, dzieło władz okupacyjnych kraju, ograniczyła jego rolę do "symbolu państwa i jedności narodowej". Ponieważ jednak zagadnienie to wykracza poza ramy tematu pracy, zostanie tutaj pominięte.

¹ *DaiNihon-teikoku-kenpō*, "Hōrei-zensho", vol. 24, cz. 1, Naikaku-kanpōkyoku, Tokio 1889.

² *Shōroppō*, Yūhikaku, 1977, s. 27-41;

— por. Garliccy, *Konstytucja Japonii*, PAN, Ossolineum 1990.

Jak wspomniano wcześniej, problemem nowoczesnego systemu cesarskiego próbowano zajmować się już w latach trzydziestych XX wieku, ale tylko w przeciwnych mu kręgach lewicy. Zwolennicy tego systemu nie śmieli analizować go oficjalnie z racji "boskiej nieetykalności" jego trzonu, czyli cesarza. Dopiero śmierć w 1989 roku ostatniego, 124 z kolei "boskiego" cesarza, Hirohito, a wraz z nią opublikowanie części dokumentów dotyczących minionej epoki, czyli burzliwej ery Shōwa, wpłynęła na znaczne nasilenie badań i wzrost liczby publikacji. Autorka uważa jednak, że wśród tak licznych prac na temat "*kindai-tennōsei*", które pojawiły się w ciągu ostatnich lat, odczuwa się wyraźny brak opracowań porównawczych. Wypełnienie tej luki należy według niej do szczególnych obowiązków niejapońskich badaczy kultury, a w tym historii Japonii. Bo choć nie możemy nawet próbować równać się pod względem znajomości historii Japonii, jej rozumienia i interpretacji z naszymi japońskimi kolegami, to jednak mamy nad nimi przewagę "w znajomości własnej kultury. Tak, jak historia jednostki ma niewielkie znaczenie, dopóki nie jest związana z historią innych jednostek, tak też historia jednego narodu, choć niewątpliwie ciekawa dla jego członków, jest bez znaczenia, dopóki nie zostanie powiązana z historiami innych narodów. To właśnie poprzez porównania, poprzez wykazywanie podobieństw i kontrastów, historia pozwala nam wyciągnąć wnioski, (...) dotyczące zasad i uprzedzeń, które rządzą zachowaniem człowieka. (...) To właśnie poprzez studia porównawcze (...) zachodni badacze mogą wnieść pożyteczny wkład do pracy ich japońskich kolegów"³.

Czy rzeczywiście, jak twierdzą niektórzy badacze japońscy, pozycja cesarza w nowoczesnym państwie japońskim była wyjątkowa, nie miała żadnych cech wspólnych z pozycjami władców w monarchiach konstytucyjnych XVIII- i XIX-wiecznej Europy?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, autorka postanowiła dokonać próby porównania pozycji wybranych monarchów, nakreślonych przez konstytucje obowiązujące w ich krajach. Celem tej pracy nie jest jednak szczegółowa analiza systemowa, poszukująca zasad porządkujących zbiorowość ustrojów politycznych, wymagająca rozległej wiedzy zarówno w zakresie historii państwa i prawa, jak też samego prawa, a ogólne omówienie zagadnienia, które może się stać wstępem do dalszych, szczegółowych już badań.

Przedmiotem porównania będzie Konstytucja Meiji, nasza Konstytucja 3 maja z 1791 roku⁴, pierwsza demokratyczna konstytucja europejska, oraz Konstytucja Prus z 1850 roku⁵, która posłużyła za podstawę przy tworzeniu Konstytucji Meiji. Poza tym sporadycznie autorka będzie także korzystała z Konstytucji Cesarstwa Niemiec (1871)⁶ i tzw. konstytucji elastycznej (*flexible constitution*) Anglii⁷, gdzie,

³ George B. Sansom, *Japan in World History*, Charles E. Tuttle, Tokio 1981, s. 13.

⁴ "Ustawa rządowa z dnia 3 maja 1791 r.", *Konstytucje w Polsce, Przemiany*, Warszawa 1990, s. 13-18.

⁵ *Konstytucja pruska przyjęta przez króla pruskiego i obiedwie Izby*, Poznań 1850.

⁶ *Teksty konstytucji typowych państw europejskich — Anglii, Austrii, Francji, Niemiec, Szwajcarii*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 1905.

⁷ Por.: Maurice Amos, *Konstytucja Anglii*, Warszawa-Kraków 1938;

jak wiadomo, nie istniał jeden, sztywny akt konstytucyjny, a cały zbiór praw, czy system prawny, *common law*.

Konstytucja Prus, jak przyjęto uważać, stała się głównym wzorem dla autorów Konstytucji Meiji. Wybrał ją, spośród wielu europejskich, Itō Hirobumi (1841-1909) w czasie podróży po Europie w latach 1882-1883, po wystuchaniu wykładów i konsultacjach z takimi specjalistami, jak profesor prawa, Rudolph Gneist (1816-1895) czy profesor nauk społecznych i administracji Lorenz von Stein (1815-1890). Wśród pracujących nad ostatecznym projektem konstytucji japońskiej, poza Japończykami: Itō Hirobumi, Itō Miyoji (1857-1934), Inoue Kowashi (1844-1895), Kaneko Kentarō (1853-1942), znaleźli się także dwaj Niemcy, Albert Mosse (1846-1925), uczeń Gneista, specjalnie w tym celu zaproszony do Japonii i Hermann Roesler (1834-1894), doradca przy japońskim MSZ⁸.

To właśnie Konstytucja Prus, w porównaniu z innymi konstytucjami europejskimi, najbardziej podkreślała pozycję monarchy, co szczególnie odpowiadało Japończykom, dążącym do postawienia cesarza ponad wszystkim w państwie i tym samym do zachowania jego *kokutai*, czyli istoty narodowej, charakteru narodowego. Jednocześnie też zawierała wiele punktów wspólnych z ówczesnymi konstytucjami europejskimi.

W tym miejscu należy wspomnieć o sytuacji, która umożliwiła przekształcenie monarchii absolutnych w konstytucyjne w Europie. II połowa XVIII wieku, wraz z rewolucją przemysłową, przyniosła kryzys dominujących dotychczas stosunków feudalnych i związanych z nią instytucji, a także zapotrzebowanie na nowe doktryny społeczne i rozwiązania ustrojowo-prawne. Panował okres oświecenia, dla którego charakterystyczna była liberalna koncepcja państwa z podziałem na wyodrębnione władze: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą (ideologia Locke'a, Monteskiusza, czy Rousseau). Wprowadzenie teorii w praktykę nie wszędzie było łatwe, często wymagało czasu, a czasami nawet krwi, jak w przypadku rewolucji francuskiej. Mimo że to sytuacja we Francji wywarła wpływ na bieg wydarzeń w Polsce, a nie odwrotnie, to właśnie w Polsce już 3 maja 1791 roku ogłoszono pierwszą w Europie, a drugą po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej⁹ konstytucję demokratyczną. Jest to jeden z powodów, dla którego autorka wybrała polską konstytucję do analizy porównawczej z Konstytucją Meiji. Konstytucja 3 maja była pierwszą, spisaną konstytucją europejską ery oświecenia, normującą zasady funkcjonowania monarchii konstytucyjnej. Drugim powodem jest to, że była to nie tylko pierwsza, ale i ostatnia nowoczesna konstytucja suwe-

— A. Esmein, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 1921;

— *Konstytucje W. Brytanii, USA, Belgii, Szwajcarii*, Ossolineum 1970.

⁸ Por.: Kiyomizu Shin, *Doku, Ō-ni okeru Itō Hirobumi-no kenpō-torishirabe-to Nihon-kenpō*, Tokio 1939;

— George Akita, *Meiji-rikkensei-to Ito Hirobumi*, Tokyo-daigaku-shuppankai, Tokio 1971, s. 118-124;

— *The Cambridge History of Japan*, Cambridge University Press 1988, vol. 5, s. 660-661.

⁹ Konstytucję amerykańską opracowano w 1787, a w życie weszła w 1790 r. Konstytucję francuską ogłoszono dopiero 3 września 1791 r., natomiast od 1789 r. obowiązywała tam Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela.

rennej monarchii polskiej, w całości opracowana i wprowadzona w życie przez Polaków. Choć obowiązywała tylko kilkanaście miesięcy, po których w 1793 roku nastąpił drugi, a w 1795 roku trzeci, ostatni rozbiór Polski, a wraz z nim abdykacja ostatniego króla, Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764-1795 na tronie) i wymazanie królestwa polskiego z mapy Europy, to przeszła do tradycji narodu jako symbol dążeń niepodległościowych i działań zmierzających do wewnętrznego wzmocnienia państwa.

Trzy konstytucje, trzech monarchii o tak różnych historiach i kulturach. Trzy konstytucje opracowane w tak różnych warunkach, wprowadzane w życie w tak różnych sytuacjach społeczno-politycznych. Jedna o ponad pół wieku wyprzedza pozostałe. W każdej znalazła odbicie przede wszystkim specyfika danego kraju. Nie oznacza to jednak, że nie można znaleźć w nich żadnych punktów wspólnych. Wszystkie tworzone bowiem zgodnie z pewnym kanonem, obowiązującym ustawy zasadnicze mające stanowić podstawę oświeconego systemu monarchicznego.

Twórcy nowego systemu politycznego w Japonii, czując zawstydzenie spowodowane zacofaniem Japonii wobec Europy i Ameryki, czego przyczyną była ponad 250-letnia izolacja kraju, w pracy nad reformami polityczno-społecznymi, nad kształtem monarchii konstytucyjnej, szczególnie w pierwszej dekadzie epoki Meiji, chcieli korzystać wyłącznie ze sprawdzonych już wzorów europejskich i amerykańskich. Wkrótce jednak zdali sobie sprawę z tego, że trzeba znaleźć taką formułę konstytucyjną, dzięki której pogodzone by zachodnie normy z japońską tradycją¹⁰. Nalegał na to również Lorenz von Stein podczas wspomnianych już wykładów dla Itō Hirobumiego, ostrzegając przed bezmyślnym adaptowaniem konstytucji innego kraju¹¹. Jego argumentacja zgodna była z obowiązującą wcześniej, to znaczy w czasach tworzenia Konstytucji 3 maja i Konstytucji Prus, ideą głębokiego relatywizmu Monteskiusza, myśliciela, który wywarł tak znamienity wpływ na ideologię oświecenia. Monteskiusz w swym największym dziele *O duchu praw* napisał: "Lepiej jest rzec, iż rządem najbliższym natury jest ten, którego osobliwy charakter najzgodniejszy jest z charakterem narodu, dla którego istnieje. (...) (Prawa) powinny być dostrojone do fizycznych warunków kraju, do klimatu (...), do położenia, wielkości kraju, do rodzaju życia ludów (...). Powinny się naginać do stopnia wolności, jaką dany ustrój może znieść, do religii mieszkańców, do ich skłonności, bogactw, liczby i do ich handlu, zwyczajów, obyczajów"¹². Uznał więc, że prawa dobre dla jednego narodu, są złe i bezwartościowe dla innego, egzystującego w odmiennych warunkach.

Wzięto to także pod uwagę w Japonii, dzięki czemu ostatecznie powstał twór oryginalny, w którym uwzględniono specyfikę tradycji Japonii, ale nie całkowicie inny od innych konstytucji. Trzeba było przede wszystkim mocno podkreślić rolę cesarza w państwie, co wynikało z kilku przyczyn. Pierwszą była konieczność

¹⁰ Okubo Toshiaki, *Meiji-kenpō-no seitei-katei-to kokutairon*, 'Okubo Toshiaki-rekishi-chosakushū'. Yoshikawa-kobunkan, Tokio 1988, vol 7, s. 291-321.

¹¹ List Itō Hirobumiego do lwakury Tomomiego, 21 VIII 1882, 'Itō Hirobumi-den', 1940, vol. 2, s. 297.

¹² Monteskiusz. *O duchu praw*.

cesarza w państwie, co wynikało z kilku przyczyn. Pierwszą była konieczność realizacji haseł Restauracji Meiji: *sonnō*, czcić cesarza i *ōsei-fukko*, restauracja władzy cesarskiej. Restauracja silnej władzy cesarskiej miała zapobiec władzy uzurpowanej, *hafu*, sprawowanej przez kogoś innego niż cesarz¹³. Z taką władzą kojarzyło się *bakufu* rządami wojskowymi, a w nowoczesnym państwie mogły ją zastąpić inne instytucje "bakufopodobne", (*bakufuteki-sonzai*)¹⁴, jak np. partie polityczne, które miałyby rządzić nie w imieniu narodu, a określonej grupy społecznej. Poza tym w ówczesnym okresie chaosu i przemian konieczny był element jednoczący cały naród. Uznano zaś cesarza, który przecież zgodnie z ideą *kokutai* stanowił głowę wielkiej japońskiej rodziny. Świadomość jedności miała ułatwić wprowadzenie reform i przekształcenie kraju z państwa feudalnego w monarchię konstytucyjną. Dlatego tak ważne było umieszczenie cesarza i określenie jego pozycji już w pierwszym rozdziale konstytucji. Rolę jednoczącą naród, to znaczy taką, jaką w Japonii miał odgrywać cesarz, w Polsce przypisano religii rzymskokatolickiej, która pozostawała nadal, tak jak przez wieki wcześniejsze, religią panującą. Podkreślono więc to, co w kraju trwałe i niezmienne, to, czym w Japonii był wieczny cesarz z nieprzerwanej od tysięcy pokoleń linii dynastycznej — *bansai-ikkei-no tennō*. W konstytucji pruskiej rozdział I poświęcono terytorium kraju, którego należało bronić jak rzeczy świętej i niezmiennej, jak kolebki państwowości. Tu roli jednoczącej nie mogła pełnić religia, gdyż w konstytucji zapewniono wszystkim wolność wyznania¹⁵. We wszystkich trzech porównywanych konstytucjach rozdziały pierwsze dotyczą elementu najważniejszego dla danego narodu, elementu jednoczącego. Układ rozdziałów ustaw wyraźnie uwidacznia hierarchię ważności zagadnień dla poszczególnych państw. Tylko w Konstytucji Meiji cesarzowi oddano pierwszy rozdział, w Konstytucji Majowej króla dotyczy dopiero rozdział VII, a w pruskiej III.

Poza tym tylko w Konstytucji Meiji już w artykule I zaznaczono, że: "Wielkie Cesarstwo Japonii jest rządzone przez wiecznego cesarza z nieprzerwanej od tysięcy pokoleń linii dynastycznej".

Natomiast w konstytucji polskiej za podstawę określenia pozycji króla w państwie przyjęto wzorowaną na zasadach konstytucjonalizmu brytyjskiego zasadę "*rex regnat sed non gubernat*". Podkreślono co prawda, że "król nie samowładca, ale ojcem i głową narodu być powinien", ale zaraz dodano, że "władzę najwyższego wykonywania praw królowi w radzie jego oddajemy"¹⁶.

W ten sposób polska konstytucja odbierała królowi władzę najwyższą, powierzając ją, choć w nieco ograniczony sposób, Straży Praw, czyli radzie królewskiej, w której poza królem zasiadać mieli: prymas, przewodniczący Komisji Edukacji Narodowej, 5 ministrów, następcą tronu oraz marszałek izby poselskiej¹⁷.

¹³ Itō Hirobumi-*hiroku*, *Shunshūsha* 1929, s. 227.

¹⁴ *The Cambridge History...*, op. cit., vol. 6, s. 61-63.

¹⁵ *Konstytucja pruska...*, op. cit., art. 12.

¹⁶ "Ustawa rządowa...", op. cit., rozdz. VII, s. 15-16.

¹⁷ Por. Andrzej Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983, s. 70.

W Japonii natomiast, zastrzeżono to w tym samym artykule 4, cesarz poza tym że jest "głową narodu" (*kuni-no genshu*), "posiada władzę najwyższą i sprawuje ją zgodnie z konstytucją". Tu bowiem, podobnie jak w Prusach, gdzie "tylko królowi służy władza wykonawcza"¹⁸, całą, niepodzielną władzę najwyższą przekazywano cesarzowi. Zależność między monarchą a ministrami wyjaśniono w dalszych artykułach ustawy zasadniczej.

Każdy minister był indywidualnie odpowiedzialny przed cesarzem. Poza tym każdy z ministrów, jako doradca cesarza, brał na siebie odpowiedzialność za decyzje władzy najwyższej, podpisując się pod pieczęcią monarchy. W art. 55 napisano: "Każdy minister stanu doradza (*hohitsu*) cesarzowi, za co ponosi odpowiedzialność. Wszystkie edykty, jak również reskrypty cesarskie, dotyczące spraw państwa wymagają kontrasygnaty ministra". Tzw. zasada kontrasygnaty, z którą wiązało się przyjmowanie odpowiedzialności przez właściwego ministra za decyzje najwyższej władzy wykonawczej, obowiązywała w większości państw europejskich, w tym także w Prusach oraz w Polsce. Po raz pierwszy jako zasada nowoczesnego konstytucjonalizmu została oficjalnie sformułowana właśnie w Polsce i znalazła swe miejsce w Konstytucji 3 maja: "...każda ze Straży rezolucja pod imieniem królewskim i podpisem ręki jego wychodzić będzie, powinna jednak być podpisana także przez jednego z ministrów, zasiadających w Straży, i tak podpisana do posłuszeństwa wiązać będzie"¹⁹.

Zasada ta wzięła swój początek z angielskiego *impeachment*, czyli możliwości oskarżenia ministra za przystawienie pieczęci pod niewłaściwie sformułowanym aktem królewskim. To niepisane, wykształcone w Anglii przez wieki prawo przysługiwało tamtejszej Izbie Gmin. W formie spisanej znalazło się dopiero w Konstytucji Majowej, a następnie w Konstytucji Francuskiej. Ministrowie stanu we wszystkich omawianych tu państwach mieli więc obowiązek doradzania monarchom i brania na siebie odpowiedzialności za ostateczne decyzje, na co godzili się poprzez kontrasygnatę.

Właśnie dlatego autorka nie może zgodzić się ze stwierdzeniem Minobe Tatsukichiego (1873-1948), że "niebezpośrednie rządy cesarza (=brak odpowiedzialności) są cechą szczególną japońskiego systemu cesarskiego"²⁰. Minobe "teorie niebezpośrednich rządów cesarza" (*tennō-fushinsei-setsu*) wywiódł z analizy Konstytucji Meiji, a szczególnie jej wspomnianego wyżej artykułu 55, dotyczącego kontrasygnaty oraz artykułu 3, w którym stwierdza się, że "cesarz jest święty i nietykalny".

Autorka nie ma zamiaru polemizować z tym wielkim specjalistą w dziedzinie prawa i konstytucji, zdając sobie sprawę z tego, że jej wiedza w tym zakresie jest bardziej ograniczona, ale uważa, że należy choć zaznaczyć, iż również w wielu konstytucjach europejskich, poza uwolnieniem monarchów od odpowiedzialności, podkreślono, tak, jak w artykule 3 Konstytucji Meiji, specjalną, ponadludzką

¹⁸ *Konstytucja pruska...*, op. cit., art. 45.

¹⁹ "Ustawa rządowa...", op. cit., rozdz. VII, s. 16.

²⁰ Bitō Masahide, *Nihonshijō-ni okeru kindai-tennōsei*, "Shisō" 1990/8, s. 25; Por.: Frank O. Miller, *Minobe Tatsukichi, Interpreter of Constitution in Japan*, University of California Press, Tokio 1972.

pozycję monarchy. W Konstytucji Majowej brzmiało to następująco: "Osoba króla jest święta i bezpieczna od wszystkiego". Źródło tego sformułowania było naturalnie inne niż w przypadku Konstytucji Meiji. W Japonii, przypomnijmy, cesarze mieli pochodzić bezpośrednio od istot boskich. W krajach chrześcijańskich owa "świętość" wywodziła się z mającej swe korzenie w epoce średniowiecza teologicznej motywacji absolutnej władzy królewskiej, tłumaczącej pozycję i uprawnienia panującego prawem boskim, tym, że władza pochodzi od Boga. W czasie koronacji, króla poddawano specjalnym święceniom, dokonywanym przez najwyższych dostojników kościelnych, podkreślając tym samym specjalną pozycję monarchy, a przez ścisły związek z kościołem bliskość Boga. Dzięki temu władca nie mógł być odpowiedzialny przed poddanymi, a jedynie przed Bogiem. Konsekwencją tej zasady była prawna nierówność ludzi. W czasie zmian polityczno-społecznych okresu oświecenia, kiedy przyjęto zasadę równości ludzi i suwerenności społeczeństwa, odrzucono tę teologiczną motywację, ale z racji obowiązującej religii pozostawiono w większości przypadków słowo "święty" jako określenie władcy. Nadal, tradycyjnie już, był on "pomazańcem bożym" i nadal osobą wyjątkową w państwie. Czyli ani "świętość", ani "nietykalność", z czym także wiązało się "brak odpowiedzialności" monarchy nie były cechami wyróżniającymi system cesarski w Japonii od europejskich systemów monarchicznych, choć niewątpliwie kryły w sobie nieco inną wartość, co wynikało ze specyfiki każdego z tych krajów.

Analizując przypisaną monarchom władzę wykonawczą można ponadto stwierdzić, że we wszystkich trzech, omawianych tu krajach władcy mianowali i odwoływali ministrów i wyższych urzędników cywilnych oraz wojskowych, a także mieli prawo do ogłaszania ułaskawienia skazanych lub złagodzenia wymiaru kary²¹. Jednak tylko cesarzowi Japonii pozostawiono (art. 10) prawo decydowania o organizacji wszystkich gałęzi administracji i o wysokości zarobków urzędników cywilnych oraz wojskowych. Tylko bowiem w Japonii, jak pamiętamy, monarsze przypisano najwyższą władzę wykonawczą, na którą składała się także władza w zakresie organizacji państwa. Miał on ją jednak sprawować zgodnie z konstytucją (art. 4), podobnie jak inni, w tym także dwaj pozostali tu omawiani, nie-absolutni władcy. Konstytucje stanowiły przeciwieństwo najważniejszych aktów prawnych, określających nie tylko pozycję władcy, ale także organizację i porządek w ówczesnych monarchiach.

Poza tym cesarz Japonii, tak jak królowie Polski i Prus, jak większość monarchów konstytucyjnych był naczelnym dowódcą armii i floty (Art. 11). Dzięki temu w Japonii osiągnięto: "1) jedność dowództwa wojskowego poprzez skupienie go w rękach jednej osoby²²; 2) jedność władzy cywilnej i wojskowej poprzez przekazanie jej jednej osobie. Dobrze zorganizowany rząd nie może bowiem istnieć bez zjednoczonego naczelnego dowództwa, gdyż nie może wprowadzać w życie

²¹ Por.: *DaiNihon...*, op. cit., art. 10, 16; "Ustawa rządowa...", op. cit., rozdz. VII, s. 16-17, *Konstytucja pruska...*, op. cit., art. 47, 49 oraz Itō Hirobumi, *Commentaries on the Constitution of the Empire of Japan*, reprinted by Greenwood Press 1978.

²² Przypomnijmy, że w okresie Edo (1603-1868) istniała zarówno armia podległa centralnej władzy wojskowej, czyli shogunatowi Tokugawa, jak też armie lokalne, lub raczej oddziały samurajów, podporządkowane *daimyō*, czyli książętom feudalnym.

prawa, nie może utrzymać pokoju, nie może też oprzeć się najazdowi z zewnątrz czy jakimkolwiek ciężeńniu²³.

W porównaniu jednak z cesarzem Japonii i królem Prus, który "ma najwyższe (= nieograniczone: E.P.R.) dowództwo nad wojskiem" (art. 46), rola króla Polski, jako najwyższego dowódcy, została ograniczona tylko do czasu wojny, co prawdopodobnie wynikało m.in. z obawy o utratę suwerenności narodu w przypadku nadużycia przez króla władzy. Z tego też powodu zaznaczono, że "władza wykonawcza nie będzie mogła pokoju ani traktatu, żadnego aktu dyplomatycznego definitywnie zawierać"²⁴, podczas gdy cesarz, znów identycznie jak król Prus, "wypowiadał wojnę, ogłaszał pokój, a także zawierał rozmaite układy" (art. 13).

Tu widać dokładnie, jak duży wpływ na wszystkie konstytucje miała historia i płynące z niej doświadczenia.

Teraz autorka chciałaby zająć się pokrótce pozycją omawianych tu władców wobec władzy ustawodawczej. Czy i w tym zakresie pozycja cesarza Japonii była zupełnie wyjątkowa?

Różniła się na pewno od pozycji naszego króla, co było wynikiem zupełnie innych warunków polityczno-społecznych i historycznych, istniejących w momencie opracowywania ustaw zasadniczych Polski i Japonii.

W Konstytucji Majowej, zgodnie z dotychczasową polską praktyką i myślą polityczną Rousseau, przyjęto, iż wyrazicielem suwerennej woli narodu, jako źródła władzy, jest Sejm. Sejm miał się składać z dwóch izb, a nie jak do tej pory z trzech stanów sejmujących — króla, Senatu i Izby Poselskiej. Król przestawał więc być stanem sejmującym, a decyzje podejmowano większością głosów na posiedzeniu obu izb. W rozdziale VIII konstytucji dodano poza tym, że "władza wykonawcza nie będzie mogła praw stanowić ani tłumaczyć". Król miał przewodniczyć Izbie Senatorskiej, mając prawo "raz dać votum swoje, drugi raz paritatem rozwiązywać osobiście" (rozdz. VI).

W Japonii natomiast "cesarz za zgodą parlamentu sprawuje władzę ustawodawczą" (art. 5). Władzę legislacyjną zatem przekazano cesarzowi, co było zgodne z ideą skupienia całej władzy suwerennej w rękach jednej osoby. Ograniczenie jej "zgodą parlamentu" wynikało z konieczności przestrzegania podstawowych zasad przy tworzeniu nowoczesnej, oświeconej monarchii, wzorowanej na ówczesnych normach zachodnich, dla których podstawę stanowił trójpodział władzy. "Jest to najważniejsze ograniczenie — pisał Roesler — gdyż to właśnie prawo stanowi najwyższą i najogólniejszą formę rządzenia zachowaniem ludzkim w państwie"²⁵. Każde prawo, każda ustawa wymagała zgody obu izb (art. 37), Izby Parów (*Kizokuin*) i Izby Reprezentantów (*Shūgiin*), ale sankcjonowana musiała być przez cesarza i na polecenie cesarza promulgowana i wprowadzona w życie (art. 6).

²³ Johannes Siemens, *Herman Roesler's Commentaries on the Meiji Constitution*, "Monumenta Nipponica" vol. XVII, 1962, No 1-4, s. 39.

²⁴ "Ustawa rządowa...", op. cit., rozdz. VII, s. 16-17.

²⁵ Johannes Siemens, op. cit., s. 26.

W Prusach, gdzie podobnie jak w Japonii konstytucja podkreślała pozycję króla, władzę prawodawczą wykonywał król wspólnie z dwiema izbami, a zgoda tych trzech stanów sejmujących potrzebna była do uchwalenia każdej ustawy.

Dalej, cesarz Japonii (art. 8), podobnie jak król Prus (art. 63), miał prawo w szczególnych przypadkach, gdy zagrożone było bezpieczeństwo publiczne, a parlament rozwiązany, wydawać rozporządzenia z mocą ustaw, które jednak musiały być zatwierdzone podczas następnej sesji, a jeśli nie uzyskały aprobaty obu izb, traciły moc prawną.

Wszyscy trzej monarchowie posiadali prawo inicjatywy ustawodawczej, zwoływania i rozwiązywania izb, a ustawy ogłaszane były w ich imieniu i z ich podpisem.

Jak więc widać z powyższego, bardzo jeszcze ogólnego porównania, pozycja cesarza nie była ani wyjątkowa, ani całkowicie różna od pozycji innych monarchów, choćby przytoczonych tu: króla Polski i króla Prus. Mimo różnic kulturowych, dzielących wybrane tu przez autorkę państwa, w pozycjach ich władców, nakreślonych przez konstytucje można znaleźć wiele cech wspólnych. Naturalnie można doszukać się także różnic, ale przecież w żadnym państwie nie jest możliwe tworzenie najważniejszych aktów prawnych bez uwzględnienia jego specyfiki. Konstytucje miały służyć zreformowaniu, ulepszeniu kraju, a nie tworzeniu go na nowo jako państwa utopijnego, ponadczasowego, w którym lekceważone byłyby tradycja, historia, zwyczaje.

Naturalną jest rzeczą, że praktyka nie zawsze pokrywała się z teorią. Ale tak, jak zaznaczono na wstępie, autorka postanowiła zająć się jedynie teorią, przy całkowitym pominięciu praktyki. Celem jej rozważań było wyłącznie porównanie pozycji władców określonej przez podstawowe akty prawne ich krajów, konstytucje, a nie analiza roli, jakie odegrali w faktycznym życiu politycznym. Upływający czas — bieg historii, a wraz z nim zmieniające się warunki powodowały, że wypełniali swe obowiązki bardziej lub mniej zgodnie z literą prawa, że inaczej interpretowali konstytucje niż jej twórcy. Jednak analiza nie tylko czystej teorii, ale także teorii zastosowanej w praktyce, to znaczy zgodności działań monarchów z konstytucyjnymi teoriami, rozmiarami znacznie wykracza poza możliwości tej pracy.

Poza tym w porównaniu takim z pewnością trudno byłoby jasno sprecyzować cechy wspólne i różnice w pozycjach monarchów konstytucyjnych, ze względu na wielość elementów, które trzeba byłoby uwzględnić. Mimo że powstało wiele opracowań, w których zastanawiano się nad rolą, jaką odegrali w swych epokach, wybrani tu przez autorkę monarchowie, to ciągle brak jeszcze pracy podsumowującej, w której wyciągnięto by ostateczne, niepodważalne wnioski. Wiemy, jak trudno, nawet specjalistom japońskim, sprecyzować wspólne zdanie na temat faktycznej roli cesarza Shōwa w życiu politycznym Japonii²⁶. Choć większość

²⁶ Po śmierci cesarza Hirohito pojawiło się w Japonii wiele opracowań na jego temat, a szczególnie często omawiany jest problem odpowiedzialności cesarza za ostatnią wojnę. Por.: Kojima Noboru, *Tennō-sensō-sekinin*, Bunshun-bunko 1991; Inoue Kiyoshi, *Tennō-no sensō-sekinin*, Iwanami-shoten 1991; Ōe Shinobu, Ito Takashi, *Rekishiteki "sekinin"-no shozai "Asahi-jānaru"* (dodatek nadzwyczajny) 15 I 1989, s. 43-49; *Tennō-to sensō-sekinin*, "This is Yomiuri", (numer specjalny) 1991/8, s. 82-87.

polskich historyków uznała Konstytucję Majową za niebywale, jak na owe czasy, demokratyczną, i zgodną z duchem epoki oświecenia, są i tacy badacze, którzy uważają, że mimo wprowadzenia konstytucji, nadal całą władzę polityczną skupiał w swych rękach król²⁷. Choć w Prusach konstytucja obowiązywała od 1850 roku, to jednak, jak twierdzą niektórzy specjaliści²⁸, była to tylko teoria, gdyż w praktyce działały stare zasady monarchii absolutnej i dlatego w wielu opracowaniach Prusy końca XIX wieku dawane są za przykład kraju o rządach absolutnych.

Pozycja cesarza w Japonii nie była więc niczym wyjątkowym i można znaleźć wiele punktów wspólnych z pozycją innych władców. Źródłem tych cech wspólnych była myśl polityczna okresu oświecenia, z której czerpali wszyscy twórcy wymienionych konstytucji. Niektórzy mogą polemizować z tym stwierdzeniem uważając, że zbyt wiele lat dzieli nie tylko konstytucję Japonii, ale i Prus od okresu wielkich przemian w Europie. Jednak należy pamiętać o tym, że te reformy, które w Polsce, dzięki odpowiednim warunkom politycznym, mogły zostać przeprowadzone pod koniec XVIII wieku, w Prusach i Niemczech, z powodu sytuacji, jaka tam panowała, mogły znaleźć swe miejsce dopiero na początku II połowy XIX wieku. Ogólne zasady jednak, jak suwerenność narodu, trójpodział władzy pozostały te same. Do nich też, poprzez najbardziej odpowiedni dla japońskiego *kokutai* system polityczny Prus, po dokładnym zbadaniu innych systemów ówczesnych państw europejskich sięgnęli reformatorzy japońscy okresu Meiji, tworząc nowoczesne państwo japońskie, nowoczesny system cesarski.

²⁷ Jerzy Łojek, *Geneza i obalenie Konstytucji 3 maja*, Wrocław 1976, s. 101-102.

²⁸ Wł. Czaplński, *Historia Niemiec*, Ossolineum 1990, s. 493.

Uchimura Kanzō i "Japońskie chrześcijaństwo"

"Chrześcijaństwo, które przyjmą Japończycy musi być japońskie. Tego wymaga od Japonii Bóg i ludzkość. Grecja, Rzym, Niemcy, Francja, Anglia — każde z tych krajów wniosło coś nowego do chrześcijaństwa. Teraz kolej na Japonię. Faktem jest, iż chrześcijaństwo na Zachodzie straciło swój impet, dlatego Japończycy powinni powrócić do źródeł i ponownie rozpowszechnić w świecie Ewangelię Chrystusa. Niemcy rozpoczęły reformację na skutek upadku moralnego Rzymu, Japonia musi przystąpić do ponownej reformacji ze względu na upadek moralny Ameryki!" — głosił Uchimura Kanzō, prekursor "japońskiego chrześcijaństwa", chrześcijaństwa bez organizacji kościelnej.

Uchimura Kanzō, którego myśl religijna uważana jest za najbardziej oryginalny wkład Japonii w światowe chrześcijaństwo, urodził się 26 marca 1861 roku w Edo w rodzinie samurajskiej klanu Takasaki, siedem lat przed Restauracją Meiji, podczas której obalono feudalną władzę shogunatu i intronizowano cesarza Mutsuhito. Ponieważ klan Takasaki należał do zwolenników rodu shogunów Tokugawa, po jego rozwiązaniu ojciec Uchimury, uczony konfucjański i doradca, stracił źródło utrzymania, a rodzina znalazła się w trudnej sytuacji. Kanzō w wieku pięciu lat rozpoczął naukę w szkole klanu Takasaki, a następnie, po przeniesieniu się rodziny do Tokio, uczęszczał do tamtejszej Szkoły Języków Obcych, specjalizując się w angielskim.

W 1877 roku Uchimura przeniósł się do Sapporo na Hokkaidō i zaczął studiować w Szkole Rolniczej, głównie ze względu na otrzymane rządowe stypendium, które rozwiązało jego problemy finansowe. W szkole tej wykładał M.C. Harris, misjonarz kościoła metodystów, który otrzymał zgodę władz szkoły na prowadzenie nauki Biblii. Pod jego wpływem większość studentów przyjęła chrzest i niezwykle gorliwie zaczęła nawracać na chrześcijaństwo nowe roczniki studentów. Uchimura początkowo ostro opierał się namowom przyjęcia "religii obcego kraju", jednakże presja otoczenia była bardzo silna. Sapporo było wówczas rozwijającym się dopiero małym miastem z dala od tradycyjnych ośrodków Japonii — architektura Szkoły Rolniczej i akademika, mundurki szkolne, a nawet posiłki były w stylu zachodnim. Silna osobowość Harrisa, nauka Biblii, wpływ kolegów, którzy wcześ-

¹ *Dziela zebrane Uchimury Kanzō* (Uchimura Kanzō zenshū), Iwañami-shoten, Tokio 1982, t. 31, s. 133.